

Pytkowski, Marian

Wspomnienia Zaniaka

Przegląd Pruszkowski nr 2, 23-29

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Licea pruszkowskie świętują wieloletnią działalność

W roku 2011 w Pruszkowie obchodzimy ważne rocznice. Przede wszystkim nasze miasto będzie święciło 95 rocznicę otrzymania praw miejskich, dwie szkoły średnie LO im. Tomasza Zana i i Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych 90 lat swej działalności, LO im Tadeusza Kościuszki 60 lat istnienia.

W numerze tym wiele miejsca pragniemy poświęcić tym wspaniałym rocznicom.

Znalazłam w archiwum PTKN wspomnienie o tajnych kompletach gimnazjum i liceum im. Tomasza Zana. Napisał je już nieżyjący absolwent Marian Pytkowski. Nie ma pierwszej strony. Na pewno wspomniął coś o wybuchu wojny i o tym, jak zarządzeniem okupanta została zabroniona nauka w naszej szkole. Można się też spodziewać, że mówi o prof. Bohdanie Zielińskim, który, nie zważając na niebezpieczeństwo, na zorganizowanych oficjalnie kursach wprowadził program drugiej i trzeciej klasy gimnazjum, a następnie prowadził tajne komplety.

Dzięki zaangażowaniu i odwadze profesora Zielińskiego młodzież Pruszkowa i okolic mogła kontynuować naukę i otrzymać świadectwo dojrzałości.

Marian Pytkowski

Wspomnienia Zaniaka

Nauczyciele i uczniowie kompletu humanistycznego zbierali się w mieszkaniach dyrektora Bohdana Zielińskiego i uczniów: S. Kwiatkowskiej, Zofii Piotrowskiej, Teresy Przeszkodzińskiej, Hani Rembalskiej, Andrzeja Stelmachowskiego, Mariana Pytkowskiego.

Uczniowie kompletu matematycznego mieli lekcje w mieszkaniach R. Chojnackiego, Ryszarda Kamińskiego, Włodka Rembalskiego, Zdzicha Zaborskiego.

Dzięki temu, że mieszkania były położone w różnych dzielnicach miasta, łatwiej było zachować ostrożność.

Tymczasem w Pruszkowie nasilał się terror. Aresztowania, początkowo rzadkie, nasilały się. Gestapo aresztowało przeważnie nocą, nasilały się one wraz z pierwszymi niepowodzeniami Niemców na frontach.

Terror niemiecki nie osłabiał ducha walki. Uczennice i uczniowie tajnych kompletów wstępowali do wojskowych organizacji konspiracyjnych, które w 1943 roku sfederowały się w Armię Krajową podległą Delegaturze Rządu na Kraj.

Stało się tradycją, że przed lub po lekcjach wymieniano między sobą wiadomości – pochodziły one z szeroko rozwiniętej prasy konspiracyjnej lub z nasłuchu radiowego. Młodzież interesowała się wojskiem polskim, które powstawało w różnych częściach świata, ich położeniem i walkami. – cieszyła każda wiadomość o niepowodzeniach armii niemieckiej, o sukcesach naszych armii, martwiła się niebezpieczeństwem statków na Atlantyku, dyskutowała, jaki wpływ na morale ludności niemieckiej mogą mieć naloty aliantów.

Na nauce, konspiracji, a często na pracy zarobkowej mijał rok szkolny 1941/1942.

Po przerwie wakacyjnej rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 1942/43. Komplet tajnego nauczania rozwijały się nadal – przybywali nowi uczniowie. Na nasz komplet doszedł Zygmunt Soczek, piotrkowianin, któremu w rodzinnym mieście „grunt się palił pod nogami” (nie zrezygnował z konspiracji – obsługiwał radiostację u sióstr na Szkolnej). Drugi komplet, na którym realizowany był program II klasy liceum typu humanistycznego, skupiał uczennice sióstr niepokalanek, które prowadziły tajne nauczanie. (mieszkały w dworku dr Zielińskiego naprzeciwko kościoła na Żbikowie).

Siostry niepokalanek nawiązały kontakt z profesorem Bohdanem Zielińskim, jako dyrektorem kompletów tajnego nauczania. Rezultatem obustronnego porozumienia było ustalenie zasady, że uczniowie i uczennice sióstr niepokalanek kończący I licealną przechodzili do II klasy licealnej tajnych kompletów.

W roku szkolnym 1942/43 powstało sześć kompletów I kl. Licealnych. Uczniami i uczennicami tych kompletów zostali przeważnie absolwenci dwuletnich Kursów Uzupełniających, które w czerwcu 1942 roku zakończyły działalność.

W 9 kompletach uczyło się ponad 50 uczniów. W czerwcu zorganizowane były pierwsze w czasie wojny egzaminy maturalne.

Egzaminy pisemne odbyły się w Zakładzie pod wezwaniem św. Maura i Placyda dla dzieci upośledzonych, prowadzonego w Pruszkowie przez siostry samarytanki. Egzaminy ustne odbywały się w prywatnym mieszkaniu dyrektora B. Zielińskiego. Do egzaminu zostało dopuszczonych szesnastu uczniów i uczennic. Maturę humanistyczną zdało jedenastu abiturientów.

W czasie trwania egzaminów maturalnych miały miejsce liczne aresztowania. Niestety, po egzaminach pisemnych dwaj nasi koledzy: Włodek Rembalski i Rysiek Kamiński zostali w nocy aresztowani przez Gestapo. Włodek został z innymi zamordowany na Pawiaku, Ryśka wypuszczono na skutek interwencji matki – Niemki – u władz niemieckich.

W związku z tym, że obaj nasi koledzy zostali aresztowani w czasie parodniowej przerwy między egzaminami pisemnymi a ustnymi (z egzaminów pisemnych otrzymali oceny pozytywne), rada pedagogiczna kompletów przyznała im świadectwa dojrzałości.

Pragnę poinformować zainteresowanych, że obaj byli aresztowani za działalność w Armii Krajowej.

Jesienią 1943 r. składali egzaminy maturalne uczniowie, którzy zorganizowali komplet ze znacznym opóźnieniem. Niektórzy z nich mieli ukończoną pierwszą klasę liceum przed wojną, inni – na tajnych kompletach w Warszawie. Na jesieni zdały też trzy osoby egzamin poprawkowy.

Spośród maturzystów, którzy w 1943 roku otrzymali świadectwo dojrzałości, sześć osób rozpoczęło studia wyższe w warunkach konspiracyjnych.

Należy wyjaśnić, że wysiedleni z Poznania profesorowie prowadzili w warunkach konspiracyjnych wykłady na uczelni, która

przybrała nazwę Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Wykłady odbywały się w Milanówku. Wykładowcą i organizatorem uczelni był prof. Z. Wojciechowski, z historią ustroju Polski poznawał młodych studentów prof. dr K. Tymieniecki, a zawiłości ekonomii politycznej wyjaśniał prof. dr Zdzitowiecki.

Na początku 1944 roku wykłady na uniwersytecie zostały przerwane z powodu aresztowań wśród studentów prawa.

Rok szkolny 1943/44 był ostatnim pełnym rokiem nauki, który upłynął w warunkach konspiracyjnych. Widmo klęski armii hitlerowskiej nadciągało ze Wschodu, Zachodu i Południa. Wojska radzieckie zbliżały się do wschodnich granic Polski.

W rejonie Morza Śródziemnego dywizje niemieckie opuściły Północną Afrykę i wycofały się na Półwyspie Apenińskim ku Alpom.. Teren państwa niemieckiego zasypywany był bombami. W obliczu niechybnej klęski niemieckiej wzmagala się aktywność polskiego państwa podziemnego. Szeregi walczących przeredzały się. Wiosną 1944 roku zginął na ulicy Grochowskiej wykonując wyrok na szpiegu niemieckim maturzysta Romek Chojnacki – dzielną podchorążą Armii Krajowej ps „Gazda”.

Tymczasem jego młodszy koledzy przygotowawali się do egzaminu maturalnego, który odbył się w maju. Lokal udostępniły siostry samarytanki (zakład dla chłopców przy ul. Szkolnej), ksiądz Dyżewski (dom parafialny przy kościele żbikowskim) i nieoceniony dyrektor Bohdan Zieliński.

Świadectwo dojrzałości otrzymało 27 uczniów. trzynaścioro z kompletu matematycznego, czternaścioro – z humanistycznego.

Była to ostatnia matura składana w warunkach konspiracyjnych. Okupacja niemiecka zbliżała się powoli ku końcowi.

Polskie podziemie przygotowywało się gorączkowo do czynu zbrojnego, lasy zapełniły się młodzieżą partyzancką. Tajne wytwórnie broni produkowały steny, błyskawice i granaty. Mnożyły się zrzućy broni z samolotów alianckich. Warszawa przygotowywała się do powstania, które miało dać, jak wierzone, rychłe wyzwolenie.

lenie. Do powstania poszli w stopniu podchorążych AK zaniacy: Z. Soczek, W. Ganin, J. Osiecki, M. Pytkowski, Cz. Gajownik, W. Cioth, J. Trzcianka, K. Woźniak, J. Stefaniak. Nie powrócili Wojtek Cioth i J. Osiecki – zginęli śmiercią żołnierza. W służbie pomocniczej w Pruszkowie wzięły udział również maturzystki, między innymi Teresa Przeszkodzińska i Teofila Jakubowska, drużny należące do „Szarych Szeregów” – tropiły, jako zwiadowcy, ruchy i miejsca postoju słynnej niemieckiej dywizji SS Herman Goering Divisien, stacjonującej w okresie Powstania Warszawskiego na południe od Warszawy.

Upadek Powstania Warszawskiego nie był końcem istnienia tajnego szkolnictwa. W roku szkolnym 1944/45 tajne komplety gimnazjalne objęły około 200 uczniów.

W ciągu dwóch i pół lat otrzymało świadectwo dojrzałości pięćdziesięciu sześciu maturzystów.

Fachowe i patriotyczne grono pedagogów składało się w roku szkolnym 1944/45 z 39 osób, wśród których między innymi byli:

| | |
|---------------------------|--------------------------|
| mgr Bronisława Bacia | matematyka |
| mgr Szczepan Berger | język niemiecki |
| mgr Zygmunt Biskupski | język łaciński |
| mgr Dymek | historia |
| mgr Jadwiga Hawrylkiewicz | przyroda |
| mgr Leon Ostrowski | matematyka |
| mgr Stanisława Ostrowska | język polski |
| ks. Emilian Skrzecz | religia |
| ks. Lucjan Wilhelmi | religia, język niemiecki |
| mgr Zofia Steffenowa | język polski |
| dyr. Bohdan Zieliński | geografia |
| mgr Alicja Żarska | język polski |
| mgr Kubaczko | |
| mgr Stanisław Drozdowicz | język angielski |
| mgr Nowakowski | historia |
| mgr Zofia Włoczewska | filolog |

| | |
|--------------------------|-----------------|
| mgr Krywicki | matematyka |
| mgr Stefan Charłampowicz | przyroda |
| mgr Halina Stelmachowska | język niemiecki |
| dr Stanisław Moczulski | język łaciński |
| prof. Czesław Ścisłowski | fizyka |

Po Powstaniu Warszawskim na tajnych kompletach w Pruszkowie zostało zatrudnionych wielu nauczycieli z średnich szkół warszawskich.

Tajne komplety Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana, tak jak wiele szkół na terenie całej Polski, były zorganizowane w porozumieniu TON-u i władz rządu Polski Podziemnej. W czasie egzaminów maturalnych obecny był przedstawiciel tajnych władz oświatowych dyr. Bogalski – kuratorem był dr T. Wojeński.

Po zakończeniu wojny władze szkolne respektowały świadectwa maturalne i otrzymane promocje.

Zakres walki z okupantem niemieckim na ziemiach polskich był bardziej rozwinięty niż w innych krajach. Dowodem tego były świetnie rozbudowane władze cywilne, wojsko konspiracyjne, sądownictwo i tajne nauczanie. Naród polski potrafił rozwinąć bogatą prasę konspiracyjną i założyć szereg instytucji o specjalnym przeznaczeniu.

W warunkach tak rozbudowanego życia państwowego, w warunkach konspiracyjnych, wyrastały silne osobowości.

Zasługą tajnego nauczania jest wniesienie bogatego wkładu wychowawczego w dzieło tworzenia światłego i ideowego człowieka w Polsce. Za pracę tą należy się szczególne uznanie wychowawcom, którzy z narażeniem własnego bezpieczeństwa, przyjęte obowiązki spełniali jak najofiarniej. Uznanie należy się również wszystkim uczniom, którzy wbrew zakazom wroga – lata okupacji przetrwali mężnie.

Nie wszyscy jednak przeżyli wojnę i okupację. Kula wroga przerwała życie Włodka Rembalskiego, Janusza Osieckiego, Wojtka Ciotha i Kazika Woźniaka. Byliby z nich dobrzy inżynierowie, lekarze, prawnicy, wojskowi i inni specjaliści. Walka prowadzona

przeciw okupantowi niemieckiemu miała głęboki sens ideologiczny – nie mogła odbyć się bez ofiar. Poległym w walce należy się nasza cześć i pamięć.

Tajne komplety w Pruszkowie działały do 17 stycznia 1945 roku. – od tego dnia do 28 lutego nadal odbywały się lekcje na kompletach – już jawnie.

Pierwszego marca 1945 roku odbyła się inauguracja roku szkolnego w Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana. Młodzież nie wróciła jednak do swego budynku przy ul. Klonowej (obecnie Daszyńskiego), ponieważ był on zdewastowany przez wojsko niemieckie (między innymi Niemcy trzymali konie w sali gimnastycznej). Na czas remontu naszego budynku gościny użyczyła nam szkoła im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Lipowej.

Tajne komplety naszej „uczelni” dobrze zasłużyły się sprawie polskiej – wzbogaciły również historię Pruszkowa, którego ludność zajmowała godną, odważną i ofiarną postawę wobec okrutnego okupanta.